

Kryzys bibliotek

7 grudnia 2012

Liczba bibliotek w kraju zmniejszyła się w ciągu dziesięciu lat o ponad 500. Udział w wydatkach gmin nakładów na biblioteki jest niewielki, a poziom czytelnictwa spada.

Jak informuje „Rzeczpospolita”, udział nakładów na biblioteki w dochodach samorządów wciąż kształtuje się poniżej 1 proc., a nawet lekko spada. Dziesięć lat temu w przypadku gmin było to 0,9 proc., w 2011 r. – 0,77 proc. W tym roku i przyszłym należy się spodziewać pogłębienia tej niekorzystnej tendencji. Samorządy muszą oszczędzać, a w takich sytuacjach z reguły instytucje kultury są jednymi z pierwszych celów cięć budżetowych. Już w 2011 r. w gminach wiejskich wydatki na biblioteki spadły o 1,5 proc. w porównaniu z 2010 r., a w gminach miejskich – o 0,6 proc.

Ponadto, liczba bibliotek w Polsce zmniejszyła się w ciągu dziesięciu lat o prawie 560 – obecnie działa ich 8290. Biorąc do tego pod uwagę wspomniane niskie nakłady na ich funkcjonowanie, trudno się dziwić, iż liczba czytelników w tym czasie również uległa zmniejszeniu – z 7,4 mln do 6,5 mln osób. Średnia liczba czytelników na 1000 mieszkańców spadła ze 196 do 168, a liczba książek wypożyczanych przez jednego czytelnika z 19,8 do 18,6.

W ten sposób tworzy się błędne koło: zaniedbane biblioteki nie przyciągają nowych czytelników, a spadek zainteresowania placówkami powoduje zmniejszenie nakładów na ich funkcjonowanie. Tymczasem dobrze wyposażona biblioteka, z komputerami, Internetem i ciekawą ofertą wychodzącą poza wypożyczanie książek może być dla małych lokalnych społeczności prawdziwym oknem na świat. Taką funkcję spełnia m.in. Biblioteka Publiczna w Kałuszyńcu. Oprócz bogatego księgozbioru oferuje bezpłatnie dostęp do Internetu i możliwość skorzystania z komputerów. Pracownicy pomagają w

wyszukiwaniu różnych informacji, a także w redagowaniu listów motywacyjnych i CV. Przy bibliotece działa też koło emerytów i rencistów. Biblioteka spełnia właściwie rolę centrum kulturalno-informacyjnego. W ubiegłym roku zainicjowała cykl spotkań „Kulturalny czwartek” – wieczory z poezją, recitalem, koncertami, głównie młodych artystów. Jest też „Godzinka w dobrym towarzystwie” – spotkania z ciekawymi ludźmi. Zimą prowadzone są warsztaty „Świąteczne metamorfozy”, a dla dzieci „Zakręcony poniedziałek” (m. in. zajęcia z bajkoterapii). Biblioteka współorganizuje nawet dożynki. Dyrektor Anna Andrzejkiewicz przyznaje, że przeraża ją kryzys, który może się odbić na budżecie biblioteki i w efekcie ograniczyć jej szeroką ofertę.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)